

## CYPRIAN KAMIL NORWID "MOJA PIOSNKA II"

### 1. Geneza

Utwór powstał w Nowym Jorku w 1854 roku, dziesięć lat po dziele "Moja piosnka (I)". Tekst wiersza wysłał w liście do powiernicy Marii Trębickiej. Adresatka przez ponad pół wieku była jedyną osobą, która wiedziała o jego istnieniu. Wiersz został odkryty w czasach Młodej Polski przez Zenona Przesmyckiego i opublikowano go w "Chimerze"

### 2. Analiza

Utwór posiada cechy litanii, ponieważ każdą strofę kończy uroczysta inwokacja do Boga, wyeksponowane są więc wartości religijne. Ze względu na powtarzające się apostrofy dzieło możemy zaliczyć do liryki inwokacyjnej.

W utworze pojawiają się środki stylistyczne charakterystyczne dla Norwida. Występują anafory, trzy pierwsze strofy rozpoczynają się zwrotem "do kraju", dzięki temu w utworze ani razu nie pada słowo Polska. Obecne są również neologizmy, wykrzyknienia czy pytania retoryczne.

Utwór jest przykładem liryki bezpośredniej pierwszoosobowej. Podmiot liryczny to młody mężczyzna odczuwający nostalgie. Na podstawie wątków biograficznych Norwida, osobę mówiącą w wierszu możemy utożsamić z samym autorem.

### 3. Interpretacja

Podmiot liryczny jest przepełniony tęsknotą i nostalgią. Ukazuje obrazy charakterystyczne dla Polski. Pierwszym z nich jest podnoszenie każdej kruszyny chleba. Pokazuje to szacunek Polaków do pożywienia a także do religii, według której jest to ciało Chrystusa. Następnie pojawia się dbałość i troska o bocianie gniazda. W tym kraju nie ma miejsca na psucie domów ptaków, które chcą wrócić do nich po zimie. W trzeciej strofie podmiot liryczny zwraca uwagę na pozdrowienia o charakterze religijnym. Przypomina mu to o codziennych kwestiach wiary, o serdeczności Polaków.

Te wszystkie zwyczaje i cechy ukazują wizję Polski i ludności, która ją tworzy. Według systemu wartości podmiotu lirycznego Polacy są przepełnieni wiarą, miłością, nadzieją i szacunkiem.

Czwarta strofa to zdecydowanie najbardziej tajemniczy fragment wierszu. Ma ona najbardziej indywidualny charakter, możemy interpretować ją w dowolny sposób, ponieważ autor nie daje nam możliwości poznania jej zamysłu. Mimo to możemy odczuć widoczny brak czegoś co jest dla artysty bardzo istotne, powód cierpienia z tego powodu nie jest określony.

Podmiot liryczny marzy o życiu w Ojczyźnie, które jest pozbawione troski, tęsknoty, a nawet myślenia. Twierdzi, że dobrze czułby się w społeczeństwie, które postrzega świat w czarno białych barwach.

Chodź jest to naiwny światopogląd to w obecnej sytuacji podmiot liryczny tęskni za tym.

W ostatniej strofie autor wyraża żal, zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że rodacy nie przejmują się jego losem. Wie również o tym, że obraz Ojczyzny i Polaków przez niego wykreowany może nie do końca jest zgodny z prawdą. Jednak nie zmienia to faktu, że odczuwa ich brak.